

Sygn. akt I ACa 1194/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego (...) z siedzibą w W.

przeciwko W. Z. i M. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego W. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 września 2015 r. sygn. akt I C 1876/14

oddala apelację.

SSA Barbara Górczanowska SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 maja 2017 r.

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny (...) z siedzibą w W. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych W. Z. i M. Z. kwoty 149.795,88 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, tytułem zadłużenia kredytowego (tylko kapitału) wynikającego z umowy zawartej przez pozwanych w dniu 19 października 2001 r. wraz z J. C. i B. C. z (...) Bankiem (...) S.A. Oddział w A., o kredyt mieszkaniowy (...)nr:(...), zabezpieczonego wpisem hipoteki umownej zwykłej w kwocie 64.592,80 EURO ustanowionej na nieruchomości położonej w T., dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...), która to wierzytelność została nabyta przez powoda umową z dnia 18 maja 2009 r., co skutkowało zmianą w księdze wieczystej nr (...) polegającej na wpisaniu w miejsce (...) Banku (...) S.A. powoda jako wierzyciela hipotecznego.

W sprzeciwie do wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, pozwani wnieśli o oddalenie powództwa zarzucając brak legitymacji po stronie powodowej a także przedawnienie roszczenia oraz niewykazanie kwoty żądania. Pozwani zakwestionowali moc dowodową kserokopii podnosząc, że bez poświadczenia zgodności z oryginałem nie stanowią one dokumentu.

Wyrokiem z dnia 24 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 149.795,88zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych do wartości nieruchomości położonej w miejscowości T. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą numer (...); zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 11.107zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani zawarli w dniu 19 października 2001 r. z (...) Bankiem (...) S.A. Oddział w A. umowę o kredyt mieszkaniowy (...)nr: (...), na podstawie której Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorców M. i W. Z. oraz J. i B. C., kredyt w kwocie 64.592,80 EURO z przeznaczeniem na finansowanie rozbudowy budynku na nieruchomości położonej w T. przy ul. (...). Termin spłaty kredytu ustalono na dzień 1 października 2026 r. Spłata kredytu została zabezpieczona wpisem hipoteki umownej zwykłej w kwocie 64.592,80 EURO, ustanowionej na nieruchomości położonej w T., dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Zapis § (...) umowy kredytu określał warunki wypowiedzenia umowy, przewidując w pkt (...) jako jedną z okoliczności wystąpienie zaległości w spłacie dwóch kolejnych rat kredytu w terminach określonych przez Bank w wysłanych do kredytobiorców dwóch kolejnych przypomnieniach. Pismem z dnia 3 stycznia 2007 r. Bank skierował do pozwanych wypowiedzenie umowy kredytu w części dotyczącej warunków spłaty kredytu z powodu braku spłaty należnych zobowiązań wraz z wezwaniem do spłaty należności z tytułu wykorzystanego kredytu w łącznej kwocie 7.280,39 zł terminie do dnia 3 lutego 2007 r. W piśmie zostało zawarte zastrzeżenie, że w przypadku braku spłaty tej kwoty cała kwota kredytu wraz z odsetkami i opłatami, po upływie okresu wypowiedzenia staje się natychmiast wymagalna. W dniu 11 kwietnia 2007 r. (...) S.A. w W. na podstawie art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe - wystawił przeciwko pozwanym oraz J. B. Tytuł Egzekucyjny nr: (...)z tytułu umowy kredytu (...)nr: (...). Na wymagalne zadłużenie pozwanego wobec Banku składały się wówczas odpowiednio: należność główna w wysokości 173.524,98 zł, odsetki skapitalizowane w wysokości 5.055,89 zł, odsetki do dnia 12 lutego 2007 r. do 31 marca 2007 r. w wysokości 5.916,90 zł oraz koszty w kwocie 220,90 zł. Powyższemu Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu Sąd Rejonowy w W., Wydział I Cywilny postanowieniem z dnia 18 czerwca 2007 r., sygn. akt I Co 731/07, nadał klauzulę wykonalności. W dniu 16 lutego 2007 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W. a pozwanymi oraz J. C. została zawarta umowa ugody nr (...) W § (...)ust. (...). umowy ugody pozwani oraz J. C. złożyli oświadczenie, że uznają w całości wierzytelność Banku z tytułu kredytu mieszkaniowego (...)udzielonego na podstawie umowy nr (...) dnia 19 października 2001 r., która na dzień 17 grudnia 2007 r. wynosi 208.077,16 zł, w tym 178.580,87 zł należności głównej, 29.225,39 zł odsetek i 270,90 zł kosztów. W § (...) umowy ugody strony określiły zasady restrukturyzacji wierzytelności poprzez rozłożenie jej na raty, a w jej § (...). Przewidziały możliwość rozwiązania umowy przez Bank m.in. gdy kredytobiorcy nie przystąpią do spłaty zadłużenia w terminie oraz gdy nie realizują warunków ugody, w szczególności, gdy opóźnienie w spłacie wierzytelności obejmuje co najmniej dwie kolejne raty.W dniach 23 maja 2007 r. i 17 października 2007 r. pozwani skierowali do Banku (...) S.A. w W. wnioski o zawarcie umowy ugody. W dniu 17 października 2007 r. pozwani doręczyli Bankowi (...) S.A. w W. oświadczenie o uznaniu długu, w którym oświadczyli, że uznają co do wysokości i co do zasady roszczenie Banku wynikające z umowy kredytowej nr (...) dnia 19 października 2001 r. i zobowiązali się do zapłaty kwoty należności głównej, odsetek karnych, a także zapłaty wszystkich kosztów dochodzenia tej należności.Pismem z dnia 5 września 2008 r. Bank wezwał pozwanych do uregulowania w terminie 10 dni rat kapitałowych w kwocie 2.000 zł wynikających z nieterminowej spłaty zadłużenia zgodnie z warunkami umowy ugody nr(...)z dnia 16 lutego 2007 r. Pismem z dnia 2 stycznia 2009 r. Bank (...) S.A. w W. skierował do pozwanych oświadczenie o rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym umowy ugody nr (...)z dnia 16 lutego 2007 r. Jako podstawa rozwiązania został wskazany § (...) ust. (...) umowy ugody nr (...) Pismem wysłanym faksem w dniu 9 lutego 2010 r. pozwany zwrócił się do strony powodowej z propozycją spłaty zadłużenia w ratach. Wniosek swój pozwany uzasadnił trudną sytuacją materialną. Pismami z dnia 15 czerwca 2009 r. i 16 czerwca 2009 r. powód zawiadomił pozwanych o nabyciu wierzytelności wzywając ich jednocześnie do zapłaty kwoty 210.335,30

zł jako całkowitego zadłużenia z umowy nr (...) dnia 19 października 2001 r. zawartej z Bankiem (...) S.A. w W.. W dniu 18 maja 2009 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W. jako zbywcą a powodem jako nabywcą została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności, którą zbywca sprzedał na rzecz nabywcy, a nabywca kupił wierzytelności wraz z zabezpieczeniami wymienione w załączniku numer (...) do umowy, w tym wierzytelność wobec pozwanych i J. C. wynikającą z umowy kredytowej nr (...) dnia 19 października 2001 r. przeniesienie wierzytelności nastąpiło z dniem wpływu ceny na rachunek zbywcy. Powód wystąpił do Sądu Rejonowego w W. o zmianę wierzyciela hipotecznego na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) wskutek czego sąd wieczystoksięgowy dokonał zmiany wierzyciela hipotecznego na tej nieruchomości z Banku (...) S.A. w W. na powoda.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił na podstawie dokumentów urzędowych, z których wynika domniemanie prawdziwości okoliczności nimi stwierdzonych oraz dokumentów prywatnych, które nie wzbudziły wątpliwości Sądu, co do ich autentyczności i wiarygodności, jako, że zostały one poświadczane za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika będącego radcą prawnym. Wobec przedłożenia przez stronę powodową wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego Sąd wskazał, że przepis art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, w jego obecnym brzmieniu wyłącza moc prawną dokumentu urzędowego w stosunku do wyciągu z ksiąg funduszu. Niezależnie jednak od powyższego, okoliczności mające istotne znaczenie do wykazania zarówno legitymacji czynnej obecnego wierzyciela wynikającej z kredytu bankowego oraz wysokość tej wierzytelności została wykazana przez stronę powodową innymi dowodami w postaci dokumentów prywatnych w szczególności: umową kredytu z dnia 29 października 2001 r., Bankowym Tytułem Egzekucyjnym z dnia 11 kwietnia 2007 r. i korespondencją pomiędzy pozwanymi a Bankiem (...) S.A. w W.. W szczególności dokumenty pochodzące od poproznika prawnego strony powodowej, Banku (...) S.A. w W., dotyczące zadłużenia pozwanych posiadały jako dokumenty prywatne wartość dowodową dającą podstawę do uwzględnienia powództwa. Pozwani nie wykazali, że dokumenty są wadliwe i że nie można na ich podstawie ustalić wysokości zadłużenia względem powodowego Funduszu.

Odnosząc się do zarzutu pozwanych o braku legitymacji czynnej powoda, Sąd Okręgowy uznał go za chybiony. W ocenie Sądu powód wykazał przysługującą mu względem pozwanych wierzytelność jak i jej wysokość. Z załącznika nr 1 do aneksu umowy z dnia 18 maja 2009 r. w sposób jednoznaczny wynika, że cesja obejmuje m.in. wierzytelność wynikającą z umowy kredytu nr (...) dnia 19 października 2001 r. łączącej pozwanych z Bankiem (...) S.A. w W., na którą składa się dochodzona pozwem należność główna w kwocie 149.795,88 zł, której to wysokości pozwani w zasadzie nie kwestionowali. Nie można bowiem uznać za skuteczne zakwestionowanie twierdzeń powoda ogólnego zaprzeczenia wszystkim jego twierdzeniom, bowiem takie sformułowanie nie stanowi wypowiedzenia się przez pozwanych co do faktów przytoczonych w pozwie. Sąd wskazał, że w orzecznictwie przyjmuje się, że pozwany, kwestionując zasadność powództwa, nie może ograniczyć się do stwierdzenia, że zaprzecza wszystkim faktom powołanym przez powoda, z wyjątkiem tych, które wyraźnie przyznał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/08, LEX nr 584753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 78/14, LEX nr 1567490). Pozwani nie wskazali w jakiej części i z jakiego powodu uznają wysokość dochodzonego roszczenia za niezasadną, nie podnieśli żadnych zarzutów co do prawidłowości ustalenia ich zaległości z umowy, której zawarcia nie kwestionowali. W takiej sytuacji nie jest możliwa weryfikacja zarzutu pozwanych, który należy ocenić jedynie jako zabieg procesowy pozbawiony podstawy faktycznej i jako taki bezskuteczny.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że wysokość dochodzonego roszczenia wynika z dokumentów przedłożonych przez powoda. Jakkolwiek z dokumentem prywatnym nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy, to sąd może wyrokować także w oparciu o treść dokumentów prywatnych. Skoro sąd może oprzeć rozstrzygnięcie sprawy na zeznaniach świadków pomimo braku jakichkolwiek domniemań prawnych z nimi związanych, tym bardziej może wyrokować także w oparciu o treść dokumentów prywatnych. Dokumenty te z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko tej osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałyby przemawiać na rzecz tej strony, która go sporządziła. Jeżeli zaś dokument pochodzi od osoby trzeciej niezależnej od stron, to sąd powinien zakładać, że intencją wystawcy dokumentu nie było wzmocnienie bądź osłabienie którejkolwiek ze stron. Zaoferowane przez stronę powodową dokumenty, w tym dokumenty księgowo-

dotyczące zadłużeń pozwanych posiadały, jako dokumenty prywatne (art. 245 k.p.c.), wartość dowodową dającą podstawę do ustalenia, że powód skutecznie nabył od Banku dochodzoną pozwem wierzytelność, jak i jej wysokości.

Jako częściowo zasadny Sąd Okręgowy ocenił zarzut przedawnienia podnoszony przez pozwanych. Według art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CSK 302/07: "Do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością. Bank (...) S.A. w W. jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą. Działalność gospodarczą prowadzi także powód. Fakt, że pozwani nie zawarli z Bankiem umowy kredytu jako osoby prowadzące działalność gospodarczą pozostaje bez wpływu na termin dochodzenia roszczeń przez Bank. Bank (...) S.A. w W. niewątpliwie jest przedsiębiorcą, do którego zakresu działania należy między innymi udzielanie kredytów. Wypowiedzenie przedmiotowej umowy kredytowej miało miejsce w dniu 3 stycznia 2007 r., a wobec braku spłaty całe zobowiązanie stało się natychmiast wymagalne w dniu 3 lutego 2007 r. W okresie biegu terminu przedawnienia doszło do uznania przez pozwanych roszczeń Banku i zawarcia umowy ugody w dniu 16 lutego 2007 r., a następnie do ponownego uznania roszczenia w dniu 17 października 2001 r., co zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. spowodowało przerwanie biegu przedawnienia, który rozpoczął bieg na nowo (art. 124 § 1 pkt 2 k.c.). Pismem z dnia 2 stycznia 2009 r. Bank skierował jednak do pozwanych oświadczenie o rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym umowy ugody z dnia 16 lutego 2007 r., a roszczenie banku stało się ponownie natychmiast wymagalne. Roszczenie banku, a także powoda względem pozwanego przedawniło się zatem najpóźniej w dniu 3 stycznia 2012 r., a pozew w niniejszej sprawie został wniesiony dopiero w dniu 2 kwietnia 2014 r., a zatem po upływie terminu przedawnienia roszczenia.

Sąd pierwszej instancji wskazał dalej, że wobec zabezpieczenia wierzytelności Banku na nieruchomości zarzut przedawnienia nie prowadzi jednak do oddalenia powództwa. Zgodnie z art. 65 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka). Poza sporem było, że pozwani zabezpieczyli wierzytelność wynikającą z umowy kredytu ustanawiając hipotekę umowną zwykłą w kwocie 64.592,80 EURO na nieruchomości położonej w T., dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Pozwani stali się więc z chwilą ustanowienia hipoteki także dłużnikami rzeczowymi, wobec czego zastosowanie znajdzie art. 77 ustawy z dnia 6 grudnia 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, zgodnie z którym przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Odpowiedzialność pozwanych w tytułu dochodzonej przez powoda, jako wierzyciela hipotecznego wierzytelności ogranicza się zatem jedynie do wartości nieruchomości obciążonej hipoteką i o ile w chwili wszczęcia egzekucji będzie stanowiła ich własność, to pozwani, jako dłużnicy rzeczowi odpowiadać mogą tylko do wartości nieruchomości zabezpieczonej hipoteką, nie odpowiadają natomiast pozostałym swoim majątkiem. Powód nie może zatem domagać się zasądzenia żądanej kwoty bez takiego ograniczenia. Stosownie do art. 319 k.p.c. Sąd uwzględniając powództwo, wskazał zakres ograniczenia odpowiedzialności pozwanych do nieruchomości położonej w T., dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na zasądzoną kwotę 11.107 zł. składa się opłata sądowa od pozwu w wysokości 7.490 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł. ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490, j. t.), koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - 17 zł.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli obydwójce pozwani.

Apelacja pozwanej M. Z., wniesiona w dniu 20 listopada 2015 r. (karta 117) została postanowieniem z dnia 5 stycznia 2016 r. odrzucona (karta 147). Postanowienia tego pozwana nie zaskarżyła, składając jedynie zażalenie na późniejsze postanowienie z dnia 8 marca 2016 r. w przedmiocie nadania wyrokowi klauzuli wykonalności. Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2016 r. (karta 198) Sąd Okręgowy w trybie art. 395 § 2 k.p.c. uchylił postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli przeciwko pozwanej. Sąd Okręgowy przedstawił Sądowi Apelacyjnemu apelację pozwanej M. Z. do rozpoznania (karta 224), jednakże wobec prawomocnego odrzucenia jej apelacji, nie jest to możliwe.

Pozwany W. Z. zaskarżył wymieniony wyżej wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku księgi wieczyste i hipoteka (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 707 ze zm. - dalej: u.k.w.h.) w zw. z art. 78 § 1 u.k.w.h. w zw. z art. art. 195 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie polegające na przyjęciu, że doszło do skutecznego wpisu powoda jako wierzyciela hipotecznego w miejsce banku (...) S.A. w sytuacji, gdy na potrzeby toczącego się wówczas postępowania, a także w tej sprawie nie przedstawiono wymaganych dokumentów wskazujących na posiadanie wierzytelności przez fundusz sekurytyzacyjny, dzięki któremu można dokonać zmiany wpisu wierzyciela w księdze wieczystej;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

a) art. 129 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 128 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie polegające na stwierdzeniu, że powód przedłożył oryginalne lub poświadczone za zgodność z oryginałem dokumenty stanowiące dowody w sprawie, podczas, gdy pozwany od początku swojego udziału w sprawie podnosił, że nie otrzymał dokumentów załączonych przez powoda do pozwu w oryginale lub odpisie poświadczonym za zgodność, czego domagał się w toku sprawy, a który to wniosek nie został wykonany przez powoda, wobec czego nie można uznać, że podstawa roszczenia powoda w tej sprawie została wykazana za pomocą dokumentów, które dołączył do pozwu, a w szczególności powołując się na dokumenty wskazujące na legitymację czynną powoda do występowania w tej sprawie, które nie zostały pozwanemu okazane w oryginale lub w formie poświadczonej za zgodność z oryginałem;

b) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie polegające na przyjęciu za udowodnioną legitymację czynną powoda do występowania w niniejszej sprawie, podczas gdy zgłoszone przez pozwanego zarzuty dotyczące braków w materiale dowodowym, na który powoływał się powód, wskazywały na okoliczności, iż legitymacja czynna powoda nie została wykazana, przez co uzasadniona jest negatywna ocena dowodów przekazanych przez powoda i ocena ich jako niewykazujących jego uprawnień do dochodzenia roszczenia przeciwko pozwanemu w tej sprawie;

c) art. 241 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. w sytuacji braku reakcji Sądu I instancji na zarzuty pozwanego wskazujące na braki materiału dowodowego, na który powoływał się powód i potrzeby dostarczenia ich w formie, w której pozwany miałby okazję zapoznania się z ich treścią oraz w formie pozwalającej na ocenę czy są dokumentami oryginalnymi lub zgodnymi z treścią dokumentów oryginalnych;

d) art. 299 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na nieuzasadnionym pominięciu dowodu z przesłuchania strony pozwanej, pomimo powstania okoliczności, które pozostawały niewyjaśnione dla rozstrzygnięcia sprawy, a także stosownego wniosku o dokonanie takiego przesłuchania, zawartego w sprzeciwie od nakazu zapłaty;

e) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na pominięciu części elementów uzasadnienia wyroku, z powodu których strona pozwana nie jest w stanie odczytać i zrozumieć toku rozumowania Sądu I instancji oraz motywów wydanego rozstrzygnięcia, w szczególności poprzez pominięcie wyjaśnień w zakresie ustosunkowania się do wniosku o przedłożenie oryginałów dokumentów przez powoda; przyczyn uznania, że powód wykazał swoją legitymację czynną; pominięcia dowodu z przesłuchania stron oraz pozbawienia pozwanego możliwości zapoznania się z oryginalnym materiałem dowodowym w sprawie.

3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez:

- a) błędne przyjęcie, że pozwany dokonał uznania długu z bankiem (...) S.A. wynikającego z umowy kredytu, podczas gdy w rzeczywistości korespondencje wymieniana przez pozwanego z bankiem była jedynie negocjacjami dotyczącymi kwestii ustalenia harmonogramu spłat, które nie zakończyły się formalnym porozumieniem;
- b) błędne przyjęcie, że zobowiązanie wynikające z umowy kredytu hipotecznego zostało pozwanemu skutecznie wypowiedziane, podczas, gdy w materiałach dowodowych sprawy brak oryginału dokumentacji potwierdzającej wypowiedzenie umowy i możliwość jej dalszej cesji wraz ze zmianą wpisu w księdze wieczystej;
- c) błędne przyjęcie, że powód wykazał swoją legitymację czynną do występowania w tej sprawie i skutecznej realizacji roszczeń względem pozwanego.

W związku z powyższym pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego W. Z. nie znajduje uzasadnionych podstaw.

Podniesione w apelacji zarzuty są nietrafne i nie wykazujące wadliwości wydanego wyroku. Sąd Okręgowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu pierwszej instancji przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

W szczególności nieuzasadniony jest zarzut braku materiału dowodowego w stopniu pozwalającym na poczynienie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń, tym bardziej, że zarzut ten nie został sprecyzowany, a jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy – pozwani nawet nie przeczyli, że zawarli z Bankiem (...) umowę kredytu, że kredytu tego nie spłacili, że prowadzili negocjacje z Bankiem w sprawie spłaty zadłużenia a w jej toku podpisali umowę ugody na swój wniosek, a także, że złożyli oświadczenie o uznaniu długu. Dodać należy, że te wszystkie fakty wynikały z dokumentów, które zostały załączone do akt i zostały właściwie ocenione przez Sąd Okręgowy. Trafnie zwrócił uwagę Sąd, że pozwany, kwestionując zasadność powództwa, nie może ograniczyć się do stwierdzenia, że zaprzecza wszystkim faktom powołanym przez powoda, z wyjątkiem tych, które wyraźnie przyznał, a pozwani nie wskazali którym faktom przeczą a które rzeczywiście miały miejsce, nie określili także w jakiej części i z jakiego powodu nie uznają wysokości dochodzonego roszczenia za zasadne, co pozwalało na ocenę stanowiska pozwanych jedynie jako zabiegu procesowego. Sąd Okręgowy oparł się zaś na wszystkich przedstawionych dowodach, głównie w postaci dokumentów, które właściwie zinterpretował w odniesieniu do całokształtu materiału dowodowego, a nie wybiórczo, jak chciałby pozwany. Całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 129 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 128 k.p.c., zwłaszcza, że strona powodowa przedstawiła wszystkie dokumenty w kserokopiach, które zostały poświadczone za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika. Sposób uwierzytelniania dokumentów przez zawodowych pełnomocników został uregulowany, odpowiednio, w art. 4 ust. 1b ustawy z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 615 ze zm.), art. 6 ust. 3 ustawy z 6.7.1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 233 ze zm.), art. 9 ust. 3 ustawy z 1.4.2001 r. o rzecznikach patentowych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 221) oraz art. 27 ust. 3 ustawy z 8.7.2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 1150 ze zm.). Możliwość przedkładania w sądzie odpisów dokumentów, których zgodność z oryginałem została poświadczona w powyższy sposób, istnieje od dnia 1 stycznia 2010 r., (art. 11 ustawy z 23.10.2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów, Dz.U. Nr 216, poz. 1676), zatem powoływanie się w tej kwestii na wcześniejsze orzecznictwo było

bezzasadne. Zarzucając złożenie dokumentów nie w oryginale a w kserokopiach, pozwany nie podniósł zarzutów związanych z prawdziwością tych dokumentów czy ich pochodzeniem od konkretnych osób, ani że osoby podpisane pod dokumentami nie złożyły oświadczeń o treści zawartej w złożonych kserokopiach, a jedynie powoływał się na swoje prawo do zapoznania się z oryginałami. Okoliczność ta nie miała jednak wpływu na wynik sprawy, tym bardziej, że pozwany nie próbował wskazywać na ich ewentualną niezgodność z oryginałem, kiedy większość dokumentów złożonych przez stronę powodową to dokumenty, którymi na etapie przedprocesowym dysponowały obie strony, a zwłaszcza, że na części z nich podpis swój złożyli pozwani. Trzeba uwzględnić, że zgodnie z art. 3 k.p.c. strony są obowiązane dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawiać dowody. Pozwany nie podnosił okoliczności fałszowania lub próby sfalszowania dokumentów, ewentualnie pozyskania tych dokumentów w sprzeczny z prawem sposób. Należy przy tym pamiętać, na co już wcześniej zwrócono uwagę, że strona winna podnosić konkretne zarzuty dotyczące faktów istotnych dla wyniku sprawy i wskazywać z czym się nie zgadza. Jeżeli strona nie zgadza się z konkretnymi okolicznościami winna podać co zarzuca (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r., sygn. akt III CSK 341/08). Pozwany mógł zatem wskazywać i dowodzić, że np. określone zdarzenie kształtuje się odmiennie niż wskazuje na to strona przeciwna, a złożony przez nią dowód jako przerobiony, podrobiony lub poświadczający nieprawdę nie może być środkiem dowodowym wiarygodnie obrazującym to zdarzenie. Takich zarzutów odnośnie do prawdziwości treści wskazanych w załączonych kopiach jednakże pozwany nie podniósł. W sytuacji, gdy dokumenty zostały na podstawie art. 129 § 2 KPC poświadczone za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie po stronie powodowej pełnomocnika, to takie poświadczenie zgodności ma charakter dokumentu urzędowego.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania stron. Dowód z przesłuchania stron jest dowodem posiłkowym, dopuszczalnym tylko wtedy, gdy nie można istotnych dla sprawy okoliczności wyjaśnić innymi dowodami, a w szczególności dowodami z dokumentów i zeznaniami świadków. W sytuacji, gdy wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały wyjaśnione dokumentami, to prowadzenie przez sąd dowodu z zeznań stron jest zbędne, a nawet niedopuszczalne (zob. wyr. SN z 18.8.1982 r., I CR 258/82, Legalis nr 23281). Inaczej mówiąc, uprawnienie sądu wynikające z art. 299 in fine aktualizuje się jedynie wówczas, jeżeli sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie świadczą o wyjaśnieniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto strony złożyły wniosek o przeprowadzenie tego dowodu. Z wymienionego przepisu nie wynika obowiązek sądu przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, w razie odmówienia wartości dowodowej dokumentom złożonym przez stronę (zob. wyr. SN z 10.11.1998 r., I PKN 425/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 790). Kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony leży w zakresie swobodnej decyzji sądu, opartej na analizie materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Naruszenie art. 299 k.p.c. może mieć miejsce wtedy, gdy nieprzesłuchanie stron – mimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez jedną z nich, mogło wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących faktu zawarcia oraz treści umowy stron, albo gdy dowód z przesłuchania stron był jedynym dowodem, jakim dysponował sąd (wyr. SN z 5.6.2009 r., I PK 19/09, Legalis nr 265758). Taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie, albowiem wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały w prawidłowy sposób przez Sąd wyjaśnione. Należy dodać, że pozwany nawet nie sformułował tezy dowodowej tego środka i nie wskazał na jakie okoliczności miałyby strony być słuchane.

Co do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c., należy wskazać, że przepis ten określa, jakie elementy sąd jest zobowiązany ująć w uzasadnieniu wyroku. Powinno ono zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Braki mogą dotyczyć zarówno podstawy faktycznej, jak i prawnej. Niedostatecznie jasno ustalony stan faktyczny może uniemożliwiać dokonanie oceny wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., sygn. akt II UK 346/10), a tym samym uzasadniać zarzut naruszenia prawa materialnego, gdyż o jego prawidłowym zastosowaniu można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., sygn. akt V CK 92/04). Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega natomiast na wskazaniu nie tylko przepisów prawa, ale także na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść

rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2011 r., sygn. akt I CSK 581/10). W orzecznictwie wyraźnie wskazuje się, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. powinien być uznany za uzasadniony jedynie w przypadkach wyjątkowych, kiedy treść uzasadnienia całkowicie uniemożliwia sądowi drugiej instancji dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2011 r., sygn. akt I UK 325/10). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Tok rozumowania Sądu pierwszej instancji w pełni poddaje się kontroli instancyjnej, a i dla pozwanego jego poznanie nie było zbyt utrudnione, skoro zdołał sformułować zarzuty apelacyjne.

W konsekwencji powyższego za nieuzasadnione należało uznać zarzut błędnych ustaleń Sądu pierwszej instancji, w szczególności zaś przyjęcie legitymacji czynnej po stronie powoda. Legitymacja ta bowiem wynika wprost z treści umowy z dnia 18 maja 2009 r. zawartej pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W. jako zbywcą a powodem jako nabywcą wierzytelności, wraz z zabezpieczeniami wymienione w załączniku numer 1 do umowy, w tym wierzytelności wobec pozwanych i J. C. wynikającą z umowy kredytowej nr (...) z dnia 19 października 2001 r. Dodać należy, że powód uzyskał wpis do księgi wieczystej nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), stając się wierzycielem hipotecznym pozwanych, co wynika z treści odpisu z księgi wieczystej. Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2001 r. Nr 124 poz. 1361) wpis do księgi wieczystej stwarza domniemanie, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Domniemanie to może być obalone przez przeciwstawienie dowodu przeciwnego i to w każdym postępowaniu sądowym, w którym ocena prawidłowości wpisu ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednakże domniemanie zgodności wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym prowadzi do odwrócenia reguł dowodowych. Osoba wpisana w księdze wieczystej nie musi więc wykazywać prawdziwości wpisu. Obowiązek ten obciąża stronę przeciwną, która ma interes prawny w wykazaniu niezgodności wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Pozwani nawet nie próbowali przedstawiać w tym kierunku żadnych dowodów, ani nawet wprost prawu powoda nie zaprzeczyli. W związku z tym zastosowanie art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, stanowiącego, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnień wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej, było w pełni uprawnione.

Całkowicie chybione są zarzuty pozwanego, że powód nie wykazał, by do wypowiedzenia umowy kredytowej doszło, skoro w aktach sprawy znajduje się wypowiedzenie z dnia 3 stycznia 2007 r. pochodzące od Banku (...) S.A. (karta 65). O wypowiedzeniu tej umowy świadczy także wystawienie przeciwko pozwanym oraz J. B. Tytułu Egzekucyjnego nr: (...)z tytułu umowy kredytu (...)nr: (...), któremu to tytułowi Sąd Rejonowy w W., Wydział I Cywilny postanowieniem z dnia 18 czerwca 2007 r., sygn. akt I Co 731/07, nadał klauzulę wykonalności. Nie ulega także wątpliwości, że pozwany uznał swój dług wobec Banku, co wynika wprost z oświadczenia podpisanego przez pozwanego, które to oświadczenie wpłynęło do Banku dnia 17 października 2007 r. (karta 15). Twierdzenie jakoby to oświadczenie nie stanowiło uznania jest nieuprawnione, bowiem jego treść jest jednoznaczna i nie pozostawiająca wątpliwości co do intencji pozwanych.

Reasumując, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe, a apelacja pozwanego całkowicie nieuzasadniona, co stanowi podstawę jej oddalenia, na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Sławomir Jamróg	SSA Hanna Nowicka de Poraj	SSA Barbara Górczanowska
---------------------	----------------------------	--------------------------